

W. Pers
New York, dn. 23-go grudnia, 1942 r.

Wielce Szanowny Panie Poruczniku:

Dodatkowo do życzeń komunikuję Panu uprzejmie, iż sprawa Pańskiego przydziału opóźnia się wskutek choroby Admirała. Admirał, według relacji por. Pawłowicza, którego Pan pewnie zna /był referentem propagandowym Kierownictwa Marynarki w Londynie/, a który jest obecnie w New Yorku przejazdem do Brazylii - jest chory na żółtaczkę i prawie nie urzęduje. Komandor Morgenstern złożył wniosek na Pański przydział, na który do tej pory nie otrzymał odpowiedzi. Pozostawałaby kwestja kredytu na Pana, którego niestety nie uwzględniono w nowym, już zatwierdzonym budżecie Ambasady. Myślę więc, że pobory Pańskie będą pokryte przez Admirała bądź przez płk. Ganę, bądź przez obu na spółkę. W każdym razie miejsce dla Pana w Washingtonie przygotowane. Wzięliśmy po mjr. Dobrowolskim mieszkanie, z którego jeden duży pokój oddaliśmy kmr. Morgensternowi na biuro. Tyle mam do zakomunikowania, przez powracającą ekipę N.W. wyślę do Londynu przynaglenie. Dodatkowo jeszcze jedna sprawa.

Podczas pobytu na "Naroczy" proszę mnie steward, Karol Dyczek, ażeby dowiedział się o adres jego matki chrzestnej w Chicago. Adres jej brzmi: Jadwiga Pawrukiewicz, 8524 Muskegon Ave., Chicago, Ill. Jeśli Pan komunikuje się z "Naroczą" proszę uprzejmie ten adres mu przekazać.

Ja najprawdopodobniej pojedę do Montrealu z gośćmi z Londynu. Myślę, że nastąpi to około 5-go stycznia, 1943.

Łączę serdeczny uścisk dłoni - do ewentualnego zobaczenia się

J. P. Adams

J. Adams
Ammer Canada